

dr hab. Mirosław Bochenek, prof. UMK¹ 

Katedra Ekonomii
Wydział Nauk Ekonomicznych i Zarządzania
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

O nieporozumieniach wokół nazwy i istoty niemieckiego modelu gospodarczego²

WSTĘP

W latach 90. ubiegłego stulecia w polskiej literaturze ekonomicznej, w oficjalnych dokumentach oraz w mediach pojawił się termin „społeczna gospodarka rynkowa” odnoszący się nie tylko do gospodarki Republiki Federalnej Niemiec, ale również polskiej gospodarki. Obecnie jest on dosyć powszechnie stosowany nie tylko w publikacjach naukowych, ale również w publicystyce. Niniejsze opracowanie dotyczy niejasności terminologicznej. Jego celem jest wykazanie, że stosowany w naszym kraju termin „społeczna gospodarka rynkowa” nie odzwierciedla istoty niemieckiego modelu gospodarczego i jego używanie jest nieuzasadnione. Zadaniem nauki jest tworzenie precyzyjnych pojęć i posługiwanie się nimi. Zadaniu przestrzegania rygoryzmu definicyjnego wychodzi naprzeciw niniejsze opracowanie. Jako metodę badawczą zastosowano – właściwą historii myśli ekonomicznej – analizę dostępnej literatury fachowej.

OKOLICZNOŚCI ZAINTERESOWANIA SIĘ NIEMIECKIM MODELEM GOSPODARCZYM ORAZ WPROWADZENIA TERMINU „SPOŁECZNA GOSPODARKA RYNKOWA”

Nieprywatna gospodarka centralnie planowana³ już po kilkunastu latach funkcjonowania okazała się skrajnie niewydolna oraz nie spełniała oczekiwań

¹ Adres korespondencyjny: Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, ul. Gagarina 13 A, 87–100 Toruń; tel. +48 56 611 48 96; e-mail: bochenek@umk.pl. ORCID: 0000-0002-5914-2789.

² Publikacja została sfinansowana ze środków funduszu statutowego Katedry Ekonomii WNEiZ UMK w Toruniu.

³ Termin ten wprowadził do polskiej literatury ekonomicznej Michał Gabriel Woźniak (1993, s. 23 i n.).

i aspiracji polskiego społeczeństwa. Doprowadzone do rozpaczliwego społeczeństwa organizowało spontaniczne – siłą stłumione – protesty w latach 1956, 1968, 1970, 1976 i 1980. W celu łagodzenia napięć i niechęci wobec systemu totalitarnego przywódcy partyjni tworzyli pozory chęci naprawy systemu. W latach 80. XX w. większość intelektualistów zrozumiała, że socjalizm – w przeciwieństwie do kapitalizmu – nie nadaje się do naprawy.

Transformacji ustrojowej z początku lat 90. XX w. towarzyszyła w naszym kraju „burza mózgow” nad przyszłym systemem gospodarczym. Pojawiły się rodzime rozwiązania oraz propozycje implementacji rozwiązań obcych, m.in.: szwedzkiego, austriackiego, anglosaskiego czy azjatyckich (japońskiego lub południowokoreańskiego). Stosunkowo liczna i aktywna grupa opowiadała się za modelem niemieckim (Kowalik, 2000, s. 258–37; Kowalik, 2005, s. 285–371; Stankiewicz, 2007, s. 263–499). Aby zadowolić i uspić czujność zwolenników niemieckiego modelu gospodarczego, zwanego również nadreńskim (Albert, 1994, s. 25 i n.), twórcy Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., w art. 20 zadeklarowali: „Społeczna gospodarka rynkowa oparta na wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej oraz solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych stanowi podstawę ustroju gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej” (Konstytucja, 2001, s. 43). Zobowiązania takiego nie zawiera natomiast Konstytucja niemiecka (Grimm, 1992a, s. 6 i n.). Zwiedzeni tym zapisem zwolennicy tego modelu nie zauważyli, że sam zapis w Konstytucji nie gwarantuje jego wdrożenia. Ryszard Skarżyński twierdził, że polscy liberałowie nie rozumieli idei niemieckiego ordoliberalizmu (Skarżyński, 1995, s. 8–10). Mirosław Bochenek zauważył, że model ekonomiczny wdrażany w Polsce po 1990 r. nie ma nic wspólnego z socjalną gospodarką rynkową w wydaniu niemieckim. Przypomina raczej rozwiązania południowoamerykańskie (Bochenek, 2000, s. 81). Zbliżoną opinię wyraziła Barbara Polszakiewicz, która stwierdziła stanowczo, że obecnie tworzony polski kapitalizm posiada „pewne właściwości modelu anglosaskiego oraz przede wszystkim latynoamerykańskiego” (Polszakiewicz, 2003, s. 217). Tadeusz Kowalik – znany z bezkompromisowej walki o „ucywilizowany” kapitalizm – podkreślał, że wdrażany po 1989 r. w Polsce model gospodarczy jest zaprzeczeniem konstytucyjnego zapisu o społecznej gospodarce rynkowej. Owe gwarancje zasad ustroju porównał do atrapy (Kowalik, 2003, s. 137 i 162). Jacek Moskwa wyraźnie zaznaczył, że „próba stworzenia społecznej gospodarki rynkowej nie została w ogóle podjęta” (Moskwa, 2002, s. A7).

Nieznane są powody, dlaczego tak wielu ekspertów i zwolenników niemieckiego modelu gospodarczego permanentnie stosuje nazwę „społeczna gospodarka rynkowa”. Być może jest to efekt zapisu w Konstytucji. Jej twórcy zadekretowali niefortunną nazwę, którą przejęli polscy ekonomiści.

Jak podaje Grzegorz W. Kołodko, termin „społeczna gospodarka rynkowa” pojawił się w Polsce podczas obrad Okrągłego Stołu (luty 1989 r. – kwiecień 1989 r.). Niestety, nie został on wówczas doprecyzowany. „Dlatego też określenie

»społeczna gospodarka rynkowa« okazało się jakąś zbitką pojęciową, którą wielu się posługiwało, ale bez wchodzenia w istotę rzeczy, bez wnikania w głąb, bez właściwego nauce i prawu rygoryzmu definicyjnego. Przyjmowano, że wszyscy uczestnicy obrad – mający przecież różne orientacje ideowe i rozmaite poglądy szczegółowe – zgadzają się co do tego, że o tzw. społeczną gospodarkę rynkową nam mniej więcej w polskiej przyszłości ekonomicznej chodzi. O tak zwaną, czyli że ma być efektywniej, ale na pewno ze społeczną troską, czyli że ma być również sprawiedliwiej” (Kołodko, 2010, s. 142). G.W. Kołodko zauważył również, że chętnie posługujemy się terminem „społeczna gospodarka rynkowa”, chociaż tak naprawdę nie wiemy, czym on jest. Próbując określić, czym jest społeczna gospodarka rynkowa stwierdził, że „Zasadniczo powinna ona kojarzyć tworzenie warunków do rozkwitu przedsiębiorczości opartej na prywatnej, choć nie tylko, własności środków produkcji z dzieleniem owoców tej przedsiębiorczości, funkcjonującej w warunkach wolnej konkurencji rynkowej, w sposób społecznie akceptowany. Chodzi tu o akceptowalność przez społeczeństwo jako całość i przez jego podstawowe odłamy – grupy zawodowe i dochodowe oraz regiony” (Kołodko, 2010, s. 142). Sam zapis w Konstytucji RP G.W. Kołodko ocenił jako martwy zapis, gdyż pierwsze – po wolnych wyborach – rządy, od T. Mazowieckiego, przez J.K. Bieleckiego, po H. Suchocką – wbrew deklaracjom – zarzuciły próby budowy w naszym kraju społecznej gospodarki rynkowej. Ustawodawstwo i praktyka zostały podporządkowane zasadom właściwym neoliberalnemu modelowi gospodarki rynkowej, w którym uzasadniane i apologetyzowane są pogoń za zyskiem i chciwość. Mimo to G.W. Kołodko postulował, aby pozostawić zapis o społecznej gospodarce rynkowej w naszej Konstytucji oraz nie rezygnować z zamiaru jej wdrożenia w przyszłości. Ponieważ społeczna gospodarka rynkowa okazała się modelem i efektywnym i sprawiedliwym, należy traktować ją jako naszą wizję, do której należy zmierzać (Kołodko, 2010, s. 140–148).

Nazwę „społeczna gospodarka rynkowa” przejęli uczestnicy polsko-niemieckich seminariów naukowych, dotyczących niemieckiego modelu gospodarczego, odbywających się we Vlotho nad Wezerą w latach 1991–2016⁴, w których brało udział corocznie ponad dwudziestu pracowników naukowych i praktyków gospodarczych z Polski. Organizatorem seminariów była Fundacja Ludwiga Erharda w Bonn oraz Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, inicjatorem – Bronisław Miszewski, a kierownikami – Horst-Friedrich Wünsche, Piotr Pysz i Elżbieta Mączyńska (Sasin, 2005, s. 20–22). Jego uczestnicy identyfikują się i z seminarium, i z tym terminem.

Autorzy tekstów na temat „społecznej gospodarki rynkowej” reprezentują różne ośrodki akademickie z naszego kraju. Za wspomnianym terminem opowiadali się m.in.: Justyna Bokajło (2013, s. 122–125; 2018, s. 69–72), Sławo-

⁴ Od 2017 r. seminaria te w zmodyfikowanej formule są organizowane w Elku przez Wyższą Szkołę Finansów i Zarządzania w Białymstoku, Fundację Konrada Adenauera oraz PTE.

mir Czech (2014, s. 51–62), Joanna Czech-Rogosz (1999, s. 227–234; 2005, s. 7 i n.; 2006, s. 37–53, 2009, s. 47–54; 2011, s. 170–178), Józefa Famielec (2018a, s. 26–33; 2018b, s. 69–81), Wojciech Giza (2010, s. 150–160; 2013, s. 97–108), Elżbieta Gładosz (2000, s. 309), Artur Grabowski (2010, s. 89–107; 2015, s. 97–107), Ludwik Hejny (2018, s. 35–42), Łukasz Kaczmarczyk (2018, s. 147–158), Katarzyna Kamińska (2013, s. 237–238; 2018, s. 7 i n.), Grzegorz W. Kołodko (2010, s. 139–149), Jolanta Katarzyna Kowalewska (2000, s. 193–195), Tadeusz Kowalik (2000, s. 64–79; 2003, s. 137–164; 2005, s. 130–156), Ewa Kulińska-Sadłocha (2018a, s. 73–78; 2018b, s. 211–222), Krystyna Leśniak-Moczuk (2000, s. 172), Elżbieta Mączyńska (2000, s. 250; 2012, s. 18–20; 2018, s. 163–181), Michał Moszyński (2016, s. 9 i n.; 2018, s. 183–198), Tadeusz Popławski (2000, s. 133–135), Tomasz Przybyciński (2018, s. 183–189), Barbara Przybylska (2000, s. 74), Piotr Pysz (2000, s. 15–20; 2008, s. 14 i n.; 2018, s. 8–10), Michał Skąpski (2014, s. 109–123), Stanisław Swadźba (1996, s. 107–123; 2000, s. 499–506; 2001, s. 75–80), Wiesław Szczęsny (2000, s. 43–45), Andrzej Szplit (2010, s. 194–198), Grzegorz Szulczewski (2018, s. 21–34), Urszula Zagóra-Jonszta (1999, s. 5 i n.; 2000a, s. 11–13; 2000b, s. 35–54) oraz Ewa Zeman-Miszewska (2018, s. 83–92),

Powyższe zestawienie nie wyczerpuje – oczywiście ze względu na ramy niniejszego opracowania – wszystkich publikacji i autorów piszących o „społecznej gospodarce rynkowej”. Bez wątplenia wymienieni i pominięci autorzy, zarówno monumentalnych rozpraw, jak i pomniejszych opracowań – co zasługuje na najwyższe uznanie – przyczynili się do wyjaśnienia i przybliżenia polskim czytelnikom dorobku twórców niemieckiego modelu gospodarczego oraz specyfiki tego rozwiązania.

TERMIN „SOCJALNA GOSPODARKA RYNKOWA” I JEGO ZWOLENNICY

Jednak nie wszyscy polscy ekonomiści zaakceptowali ten niefortunny termin. Słusznie zauważyła to – wymieniona wyżej – J. Czech-Rogosz, że lepszym odpowiednikiem niemieckiej nazwy „Soziale Marktwirtschaft” jest określenie „socjalna gospodarka rynkowa” (Czech-Rogosz, 2006, s. 38–40; Czech-Rogosz, 2009, s. 52–54), chociaż sama posługuje się terminem „społeczna gospodarka rynkowa”.

Niefortunność nazwy „społeczna gospodarka rynkowa” wynika z dwóch powodów. Połączenie przymiotnika „społeczna” z pojęciem „gospodarka rynkowa” czyni z tego terminu zwyczajny pleonazm⁵, a to dlatego, że gospodarka rynkowa z natury jest kategorią społeczną. Robinson Crusoe, mimo prowadzenia działalności gospodarczej nie stworzył gospodarki rynkowej. Warunkiem koniecznym ist-

⁵ Pleonazm jest wyrażeniem składającym się z wyrazów to samo lub prawie to samo znaczących, czyli zbędnym określeniem (*Słownik...*, 1988, s. 690). Wyrażeniami pleonastycznymi są m.in.: cofać do tyłu, mokra woda, masło maślane, gorący wrzątek oraz okres czasu.

nienia gospodarki rynkowej⁶ jest współdziałanie wielu uczestników. Gospodarka rynkowa, jest jedynym regulatorem, który daje możliwość wymiany dóbr oraz zapewnia korzyści uczestnikom transakcji rynkowych. Ponadto przymiotnik „społeczna” w nazwie modelu gospodarczego sprawia, że pojęcie to jest zbyt pojemnym terminem, a przez to wypacza istotę niemieckiego modelu gospodarczego.

Chociaż określenie „socjalna gospodarka rynkowa” jest poprawnym określeniem modelu gospodarczego funkcjonującego w Republice Federalnej Niemiec, dotychczas było rzadziej stosowane w naszym kraju.

Pierwszymi opublikowanymi w języku polskim pracami, wyjaśniającymi istotę niemieckiego modelu gospodarczego, były książki wydane przez Fundację im. Friedricha Eberta, tj. publikacja Klausa Grimma pt. *Socjalna gospodarka rynkowa w RFN. Koncepcja – rozwój – problematyka* (1992), oraz praca zbiorowa opatrzona tytułem *Socjalna gospodarka rynkowa. Jak to robią Niemcy* (1992). W pierwszej z nich K. Grimm podkreślił, że „Element »socjalny« w tej koncepcji polegać miał przede wszystkim na tym, że dążono by do zmniejszenia napięć społecznych przez zapewnienie wzrostu gospodarczego i pomnażanie dobrobytu dla całej ludności Niemiec. (...) W pierwotnej koncepcji socjalnej gospodarki rynkowej Müller-Armack przypisywał polityce gospodarczej główną rolę również w kształtowaniu »socjalnego« elementu socjalnej gospodarki rynkowej. Właściwa polityka socjalna spełniać powinna rolę uzupełniającą” (Grimm, 1992a, s. 8, 9–10). W słowie od wydawcy w drugiej z wymienionych prac K. Grimm zaznaczył, że „niemiecki termin »Soziale Marktwirtschaft« bywa tłumaczony na język polski jako »społeczna gospodarka rynkowa« i jako »socjalna gospodarka rynkowa«. W niniejszej publikacji pozostawiliśmy autorom swobodę w posługiwaniu się tymi przymiotnikami. Natomiast sprawą specjalistów jest rozstrzygnięcie sporu na temat właściwości tłumaczenia terminu »Soziale Marktwirtschaft«. W każdym razie chodzi o gospodarkę, która nie jest uspołeczniona (co często w języku polskim utożsamiano z jej upaństwowieniem), ale ma wobec społeczeństwa zobowiązania socjalne, a państwo i jego struktury terytorialne mają

⁶ Warto w tym miejscu dodać, że unikanie terminu „kapitalizm” i przemianowanie tego systemu na „system rynkowy” John Kenneth Galbraith nazwał oszustwem. Ujął to w następujący sposób: „słowo »kapitalizm« przywołuje gorzką niekiedy historię, użycie tej nazwy zanika. W szacownym ujęciu ekonomistów, rzeczników kręgów gospodarczych, uważnych politycznych oratorów i niektórych dziennikarzy jest to dziś »system rynkowy«. Słowo »kapitalizm« wciąż się słyszy, lecz rzadko z ust czujnych i wymownych obrońców tego systemu. (...) Oznaczał wyzysk cenowy, kosztowy. (...) Kapitalizm aż nazbyt oczywiście się nie sprawdził. Pod tą nazwą przestał być akceptowany. Konsekwencją było wytrwałe poszukiwanie łagodniejszej, alternatywnej nazwy. (...) Tak więc jako w miarę uczone wyrażenie pojawił się »system rynkowy«. Nie było w nim żadnej negatywnej historii, w gruncie rzeczy wcale nie było historii. Rzeczywiście trudno było znaleźć określenie bardziej pozbawione znaczenia – oto przyczyna tego wyboru. (...) Nikt jednak nie może wątpić, że przemianowanie systemu, ucieczka od nieakceptowanego słowa »kapitalizm« w pewnej mierze się powiodły. Określenie »system rynkowy« jest, powtórzmy, pozbawione znaczenia, błędne, mdłe, łagodne. (...) Oto oszustwo” (Galbraith, 2005, s. 17–23).

obowiązek ich egzekwowania z pełnym poszanowaniem generalnych reguł działań mechanizmów rynkowych” (Grimm, 1992b, s. 5). Korzystając z tego prawa K. Grimm (1992c, s. 7–22), Joanna Żabińska (1992, s. 57–63), Mieczysław Tomala (1992, s. 84), Jan Łopato (1992, s. 93) oraz Małgorzata Szyłko-Skoczny (1992, s. 126) stosowali termin „socjalna gospodarka rynkowa”, natomiast Tadeusz Skoczny (1992, s. 25–36), Andrzej Sopoćko (1992, s. 37 i n.), Jan Boguszewski (1992, s. 64–76), Józefa Famielec i Kazimierz Górka (1992, s. 95) oraz Antoni Rajkiewicz (1992, s. 113) posługiwali się nazwą „społeczna gospodarka rynkowa”.

Kolejną pracą niemieckiego ekonomisty, poświęconą niemieckiemu systemowi gospodarczemu, przetłumaczoną na język polski, zawierającą termin „socjalna gospodarka rynkowa”, jest artykuł Otto Schlechta (1997, s. 15–17) pt. *Spadek po Erhardzie. Co z socjalnej gospodarki rynkowej zabierzemy w XXI wieku?*, opublikowany w piśmie rządu federalnego „Deutschland”.

W 1996 r. ukazała się interesująca praca pt. *Socjalna gospodarka rynkowa i jej wpływ na politykę zatrudnienia i politykę pieniężną*. Jej autorzy: Jerzy Pietrucha i Jacek Pietrucha, posługujący się wyłącznie terminem „socjalna gospodarka rynkowa”, w sposób kompetentny wyjaśnili nie tylko istotę socjalnej gospodarki rynkowej, ale również zadania państwa w zakresie zatrudnienia i rozwiązywania problemu bezrobocia oraz polityki monetarnej, realizowanej w ramach obecnego modelu gospodarki niemieckiej (*Socjalna...*, 1996, s. 7 i n.). Charakteryzując ogólne założenia socjalnej gospodarki rynkowej Jerzy Pietrucha wyraźnie zaznaczył, że zgodnie z podstawowymi zasadami tego modelu, do których zalicza się sprawną konkurencję i decentralizację, sterowanie rynkiem odbywa się za pośrednictwem wzrostu gospodarczego i polityki socjalnej. I dodał: „Z założeń tych wynika, że oddziaływanie państwa na życie gospodarcze nie może naruszać zasad polityki rynkowej i powinno być związane z ogólnym systemem zabezpieczenia socjalnego” (Pietrucha, 1996, s. 15). W opublikowanym cztery lata później innym artykule Jacek Pietrucha (2000, s. 299–301) stosował nazwę „społeczna gospodarka rynkowa”.

Zamiennie przymiotniki „socjalna” i „społeczna” w nazwie niemieckiego modelu gospodarczego stosują Elżbieta Skąpska (2018, s. 223–235) oraz Tadeusz Kowalewski (2000, s. 151–152).

Konsekwentnie za terminem „socjalna gospodarka rynkowa” opowiada się Mirosław Bochenek (2000, s. 77–81; 2016, s. 120 i n.). Również polsko-niemiecki zespół autorów pracy zbiorowej pt. *Perspektywy socjalnej gospodarki rynkowej w Polsce i w Niemczech. Aktualne wyzwania dla polityki gospodarczej. Perspektiven der Sozialen Marktwirtschaft in Deutschland und in Polen. Aktuelle wirtschaftspolitische Herausforderungen* (2016, s. 5 i n.), zastosował poprawną nazwę „socjalna gospodarka rynkowa”. Zespół autorski tej książki tworzyli: Andreas Bielig, Sebastian Płóciennik, Hubertus Bardt, Hans-Peter Klös, Grażyna Wojtkowska-Łodej, Thomas Apolte, Uwe Vollmer, Jürgen Wandel oraz Eugeniusz Gostomski. Ostatni z wymienionych autorów w innej publikacji używał przymiotnika „społeczna” (Gostomski, 2018, s. 56–61).

GLÓWNE IDEE SOCJALNEJ GOSPODARKI RYNKOWEJ

W tym miejscu należy stanowczo podkreślić, że twórcy niemieckiego modelu gospodarczego nazwali go „Soziale Marktwirtschaft”, czyli „socjalna gospodarka rynkowa”. W związku z tym uzasadnione jest przypomnienie głównych idei modelu niemieckiego, który zapewnił swoim obywatelom powszechny dobrobyt. Wizję socjalnej gospodarki rynkowej stworzył zespół intelektualistów niemieckich nazywanych ordoliberalami, związanymi ze szkołą fryburską. Inicjatorem powołania szkoły w 1923 r. był Wilhelm Röpke, „ojciec duchowy” ordoliberalizmu. Budowę jego koncepcji wsparli Alexander Rüstow, Franz Böhm, Friedrich August Lutz, Walter Eucken („głowa” szkoły fryburskiej) i Alfred Müller-Armack.

Koncepcję socjalnej gospodarki rynkowej tworzą następujące filary: wolność jednostki (możliwość swobodnego kształtowania swojego życia z jednoczesną odpowiedzialnością – państwo z kolei tworzy ramy wolnej działalności gwarantującej rozwój), konkurencja (w sferze gospodarki zmusza do poprawy efektywności i wzrostu innowacyjności służących konsumentom, zaś w sferze polityki gwarantuje wyborcom wybór alternatywnych programów), socjalne wyrównanie (system pomocy społecznej wspiera słabsze jednostki na zasadzie samopomocy nie zakłócając sił rynkowych) oraz silne państwo (tworzy ono systemowe warunki ramowe z takimi elementami jak: własność prywatna, dostęp do infrastruktury publicznej, wspieranie konkurencji, otwarte rynki, ceny wolnorynkowe, stabilny pieniądz, średniookresowa polityka wzrostu i stabilizacji, wspieranie gospodarki regionalnej, ochrona środowiska naturalnego oraz wspieranie klasy średniej). Socjalna gospodarka rynkowa łączy więc zasady wolności rynkowej, wyrównania socjalnego i moralnej odpowiedzialności jednostek za całość.

Państwo, tworząc ramy działalności oraz gwarantując przestrzeganie wolności jednostek, pobudza ich kreatywność i zdolność z jednoczesnym zabezpieczeniem godności ludzkiej. Na przykład rynek pracy został zmodyfikowany o układy zbiorowe. Zgodnie z zasadą wyrównania socjalnego, państwo niemieckie jest państwem opiekuńczym z obszernymi gwarancjami zabezpieczenia materialnego swoich obywateli. Socjalna gospodarka rynkowa miała być „trzecią drogą”, zupełnie nową wizją społeczeństwa, między socjalistyczną gospodarką planowaną centralnie, a nieludzkim kapitalizmem. Inspiracją do poszukiwań dla wspomnianych intelektualistów były zakłócenia w funkcjonowaniu gospodarki kapitalistycznej oraz dysproporcje w podziale bogactwa. Ordoliberalowie zaproponowali zmiany w systemie organizacji życia społecznego, na bazie wcześniejszych rozwiązań socjalnych, stosowanych w Niemczech.

Prekursorem reform socjalnych (ubezpieczenia chorobowe, wypadkowe, inwalidzkie i na starość) wprowadzonych przez kanclerza Ottona von Bismarcka, był Gustav Friedrich von Schmoller. Na przełomie XIX i XX wieku liberalizm socjalny rozwijał Friedrich von Naumann, wskazujący na potrzebę porozumień i wzajemnych ustępstw ze strony robotników i kapitalistów. Państwo zaś powinno bronić

ład społeczny oraz roztoczyć opiekę nad niezależną, nieskrępowaną i posiadającą warunki rozwoju jednostką. W efekcie całe społeczeństwo może korzystać z wolnej konkurencji, dzięki której jednostki i społeczeństwo mogą być bogatsze, natomiast państwo redystrybuuje dochody osiągnięte na konkurencyjnym rynku, stojąc na jego straży. Twórcy modelu wyeksponowali element „socjalny” w socjalnej gospodarce rynkowej, co znajduje potwierdzenie w polityce społeczno-gospodarczej państwa niemieckiego. Państwo przyjęło na siebie obowiązek zagwarantowania wszystkim obywatelom godnego bytu, bezpieczeństwa ekonomicznego i socjalnego na poziomie minimum oraz likwidacji niesprawiedliwości społecznej, czyli eliminowania „niezdrowych” dysproporcji dochodowych oraz majątkowych poprzez regulacje podatkowe. Zapewnienie godnego życia realizowane jest poprzez tworzenie warunków do wykonywania pracy zarobkowej, względnie uzyskiwania świadczeń socjalnych w przypadkach uniemożliwiających podjęcie pracy na skutek zdarzeń losowych. Dlatego też w centrum uwagi państwa znajduje się polityka pełnego zatrudnienia. Ponieważ nadrzędnym celem państwa jest zabezpieczenie pracy i zwiększanie miejsc pracy, stąd jego ingerencja na rynku pracy. Państwo skłania przedstawicieli pracodawców i pracobiorców do zawierania takich układów zbiorowych, które pozwalają na zwiększanie zatrudnienia.

Polityka zatrudnienia i polityka dochodowa stanowią komponenty polityki socjalnej. Według twórców modelu cele socjalne można osiągnąć stymulując wzrost gospodarczy, dlatego też najlepszą polityką socjalną jest pobudzanie wzrostu produkcji. Ponieważ polityka wzrostu gospodarczego jest uznawana za najlepszy rodzaj polityki socjalnej, jest ona również uważana za najlepszy rodzaj polityki zatrudnienia. Z uwagi na to, że socjalna gospodarka rynkowa jest gospodarką liberalną, dlatego też rząd niemiecki nie stosuje innych środków polityki zatrudnienia i polityki dochodowej. Polityka socjalna gwarantuje poczucie bezpieczeństwa socjalnego, a także nakłada na obywateli obowiązek współuczestnictwa w tworzeniu jego materialnej bazy. Dla obywatela oznacza to, że wnoszenie składki do wspólnego budżetu gwarantuje mu prawo do pewnych świadczeń. Jednostka jest zobowiązana do samostanowienia i samoodowiedzialności za własny los. System opieki ze strony państwa i ubezpieczenia społecznego przychodzi z pomocą w sytuacji, gdy jednostka nie jest w stanie samodzielnie rozwiązać swoich problemów. Do tych sytuacji zalicza się m.in. utratę pracy, z którą wiąże się również pozbawienie systematycznego dochodu. Federalny Urząd Pracy wypłaca wówczas, za pośrednictwem urzędów terenowych, zasiłek dla bezrobotnych. Po utracie prawa do zasiłku bezrobotny może otrzymać zapomogę dla bezrobotnych, finansowaną z budżetu państwa. Dzięki tym rozwiązaniom niemieckie społeczeństwo czuje się bezpieczne i jako całość uchodzi za zamożne (Schlecht, 1997, s. 15–17; Grimm, 1992c, s. 11–13; Rajkiewicz, 1992, s. 106–107; Kowalik, 2000, s. 64 i n.; Skarżyński, 1994, s. 6 i n.).

W modelu niemieckim – wielokrotnie modyfikowanym i rozszerzanym – udaje się utrzymać, mimo istnienia sprzeczności i ciągłej walki, porządek gospodarczy, łączący efektywność gospodarczą i wyrównanie socjalne. Model ten przy-

czynił się do stworzenia najsilniejszej gospodarki na kontynencie europejskim i jednej z potęg światowych, z wzorcową opieką społeczną i dobrobytem. System niemiecki traktowany jest jako wzorzec dla Unii Europejskiej, co przysparza mu popularności. Z uwagi na rozwinięty system ubezpieczeń społecznych (zdrowotnych, wypadkowych, inwalidzkich, emerytalnych, od bezrobocia), progresywny system podatkowy oraz pomoc socjalną państwa (m.in. wysokie zasiłki dla dzieci oraz dla bezrobotnych), system niemiecki oceniany jest jako najbardziej zaawansowany w tworzeniu państwa dobrobytu (Kowalik, 2000, s. 64–65, 77–79).

Walter Eucken zwracał uwagę, że siły rynkowe nie tworzą samoczynnie porządku naturalnego. Utrzymanie naturalnego porządku gospodarczego z nieskrępowaną konkurencją, równoważącą siły rynkowe, wymaga ustalenia i przestrzegania zasad konstytuujących i regulujących. Zadaniem polityki państwa jest kreowanie i kontrola funkcjonowania ładu gospodarczego (Eucken, 1965, s. 38 i n.). Autor *Grundsätze der Wirtschaftspolitik* opowiadał się za udziałem szerokich mas społecznych w życiu gospodarczym. Współuczestnicząc w zarządzaniu przedsiębiorstwami oraz nabywając udziały w spółkach („akcje ludowe”), społeczeństwo może wywierać wpływ na życie gospodarcze. Z tego też względu socjalna gospodarka rynkowa jest efektywna, służy interesom ogółu społeczeństwa (Eucken, 2005, s. 226 i n.). We wspomnianej książce W. Eucken zwrócił uwagę, że „Stajemy wobec dysproporcji, której przezwyciężenie wymaga największego umysłowego wysiłku. Przy okazji przyjdzie nam stwierdzić, że tradycyjna dyskusja nad polityką gospodarczą pełna jest przestarzałych pojęć i sprzeczności. Bezpieczeństwo socjalne i sprawiedliwość społeczna są wielkimi wyzwaniem czasu. Od początku uprzemysłowienia kwestia społeczna coraz bardziej przekształca się w kluczowe zagadnienie ludzkiej egzystencji. Ma ona ogromną siłę historyczną, wobec czego myślenie i działanie muszą być ukierunkowane w pierwszym rzędzie na jej rozwiązanie. Ale kwestia społeczna nie jest izolowanym problemem. Można ją bowiem zrozumieć i podjąć się jej rozwiązania tylko w kontekście innych ważnych zagadnień” (Eucken, 2005, s. 41).

Twórcą całościowej koncepcji socjalnej gospodarki rynkowej oraz terminu – wprowadzonego w 1946 r. – „socjalna gospodarka rynkowa”⁷, był Alfred Müller-Armack. Analiza systemów gospodarczych doprowadziła A. Müllera-Armacka do wniosku, że w rywalizacji między gospodarką rynkową a gospodarką centralnie kierowaną, sprawniejszym systemem okazała się gospodarka wykorzystująca mechanizm rynkowy. Jednakże funkcjonowanie systemu ze skrajnym liberalizmem gospodarczym doprowadziło do niepożądanych efektów z punktu widzenia dobra ogółu. Gospodarka powinna służyć interesom mas pracujących. Klasy kapitalistów i robotników nie muszą pozostawać w antagonistycznych stosunkach, ale mogą rozwijać współpracę. Klasy te muszą jednak przestrzegać

⁷ Książka, w której zamieścił ten termin, została napisana w 1946 r., ale opublikowana dopiero rok później (Müller-Armack, 1947, s. 88).

obowiązujące reguły gry. Z tego też powodu nie zyskały aprobaty niemieckiego uczonego zarówno skrajny leseferyzm, jak i system centralnie zarządzany, w wersji gospodarki wojennej oraz socjalistycznej. Najwłaściwszym systemem ma być socjalna gospodarka rynkowa z umiarkowanym liberalizmem gospodarczym.

Ustrój ten ma kojarzyć cele społeczne z procesami gospodarczymi. Funkcjonowanie socjalnej gospodarki rynkowej należy oprzeć na rozwiązaniach systemowych, które mają regulować procesy gospodarcze. A. Müller-Armack zaproponował rozwiązania zespalające zasadę wolności prowadzenia działalności gospodarczej na rynku ze szczytną ideą, jaką jest wyrównanie społeczne. Priorytetową rolę w projektowanym porządku gospodarczym miały odgrywać uregulowania w zakresie ustroju gospodarczego, przed rozwiązaniami w zakresie prowadzenia bieżącej polityki ekonomicznej. Należało więc wprowadzić i utrzymać w gospodarce rozwiązania konkurencyjne, czyli strukturę rynkową zbliżoną do modelu konkurencji doskonałej z własnością prywatną, jako filarem tej gospodarki. Tak skonstruowana gospodarka rynkowa zapewnia najwyższą skuteczność.

Autor pojęcia „Soziale Marktwirtschaft” wyraźnie eksponował cele społeczno-gospodarcze, jakie powinny być realizowane przez socjalną gospodarkę rynkową. Mimo liberalnych poglądów, dostrzegał pozytywną rolę w działalności związków zawodowych, karteli oraz spółdzielczych organizacji pracy, a także akceptował ustalanie płacy minimalnej. Negocjacje płacowe oraz inne problemy mogą być rozwiązywane na szczeblu międzyzakładowym. Do głównych zadań państwa należą polityka pobudzania zatrudnienia oraz eliminacja nadmiernych dysproporcji dochodowych i majątkowych, a także wspieranie budownictwa socjalnego. Państwo powinno również stabilizować koniunkturę oraz stymulować wszystkie gałęzie, aby dostosowywały się do zmian strukturalnych. Głównymi narzędziami ich realizacji są regulacje podatkowe. Połączenie zasady nieskrępowanego prowadzenia działalności gospodarczej z socjalnym wyrównaniem powinno dokonać się poprzez realizację polityki pobudzania wzrostu gospodarczego, która jest uznawana za najlepszą odmianę polityki socjalnej (Müller-Armack, 1981, s. 11 i n.; Müller-Armack, 1933, s. 11 i n.; Müller-Armack, 1947, s. 19 i n.).

Z kolei Wilhelm Röpke krytycznie odnosił się do interwencjonizmu państwowego oraz podejmowania przez agendy państwowe działalności gospodarczej. Twierdził, że życie gospodarcze powinno toczyć się w efekcie podejmowania inicjatywy przez podmioty prywatne. Zadaniem państwa jest wytyczanie ram prawnych, czyli reguł gry działalności gospodarczej, a także tworzenie instytucji ułatwiających prowadzenie działalności gospodarczej. Nieskrępowane działanie mechanizmu rynkowego potrzebuje wsparcia ze strony państwa. Pomoc państwa nie może jednak oznaczać totalnej ingerencji w sferę gospodarki, a jedynie koordynację określonych działań według ściśle określonych zasad. Zadaniem państwa jest pobudzanie inicjatywy prywatnej w drodze do sukcesu gospodarczego. Samo zaś gospodarowanie stanowi wyłącznie środek realizacji celu, mającego ogół-

noludzki charakter, determinowany przez pozaekonomiczne (socjalne i etyczne) postulaty. Etyczne postępowanie i gospodarczy rozwój mają służyć realizacji *civitas humana*. Na państwie spoczywa również obowiązek kontroli monopoli, tworzonych nie tylko przez organizacje przemysłowców, ale również robotników. Uważał bowiem, że działalność związków zawodowych usztywnia płace, koszty i ceny, co negatywnie wpływa na uodpornienie gospodarki przed kryzysami oraz na procesy dostosowawcze. Z kolei monopole przemysłowe zajmują uprzywilejowaną pozycję na rynku, wyzyskują otoczenie, usztywniają rynek oraz utrudniają wejście nowych podmiotów do gałęzi, zwiększają rozmiary kapitału, koncentrują władzę gospodarczą oraz wywierają niekontrolowany wpływ na instytucje państwowe i opinię publiczną, podnoszą koszty utrzymania, utrzymują chroniczne bezrobocie, czy wreszcie zastrzają sprzeczności społeczne. Podobnie jak inni przedstawiciele szkoły fryburskiej krytykował kolektywizm oraz kapitalizm wolnorynkowy, a także był zwolennikiem „trzeciej drogi” z aktywną i liberalną polityką gospodarczą, obejmującą ochronę konkurencji, interwencje dostosowawcze, deproletaryzację społeczeństwa przez rozproszenie własności, ochronę rolnictwa i małych przedsiębiorstw (Röpke, 1979a, s. 31 i n.; Röpke, 1954, s. 279 i n.; Röpke, 1979b, s. 9 i n.).

Przedstawiony wyżej twór koncepcyjny, nazwany socjalną gospodarką rynkową, w praktyce zastosował Ludwig Wilhelm Erhard. Zajmując najważniejsze stanowiska w Republice Federalnej Niemiec, konsekwentnie wdrażał rozwiązania zaproponowane przez twórców koncepcji, dzięki czemu niemieckie społeczeństwo żyje w dobrobycie. Dlatego też polityk ten uznawany jest za „ojca” socjalnej gospodarki rynkowej i „niemieckiego cudu gospodarczego”. W swoich publikacjach L.W. Erhard wyłożył cele i zasady prowadzenia polityki gospodarczej i społecznej oraz wizję docelowego modelu socjalnej gospodarki rynkowej (Erhard, 1962, s. 19 i n.), którego realizacji poświęcił całą swoją działalność polityczną i intelektualną. Traktat *Wohlstand für Alle* stanowi jego społeczne, polityczne i ekonomiczne *credo*. Jego zamierzeniem było pogodzenie efektywności ekonomicznej i sprawiedliwości społecznej. Podkreślał, że wdrożenie i rozwój socjalnej gospodarki rynkowej wymaga stosowania zasady państwa socjalnego jako czynnika produkcji. Państwo socjalne jest równocześnie podmiotem politycznym. Autor *Dobrobytu dla wszystkich* pisał: „Chciałem, aby nie było żadnych wątpliwości co do tego, że moim dążeniem jest ustanowienie takiego systemu gospodarczego, który umożliwiłyby doprowadzenie do dobrobytu coraz liczniejszych i szerszych warstw naszego narodu. Punktem wyjścia do tego postulatu było moje życzenie ostatecznego przezwyciężenia starej konserwatywnej struktury społecznej poprzez daleko idące zwiększanie siły nabywczej szerokich warstw społecznych. Odziedziczona z przeszłości hierarchia społeczna charakteryzowała się z jednej strony, nieliczną warstwą zasobnych obywateli, którzy mogli sobie pozwolić na każdy rodzaj konsumpcji, a z drugiej strony, liczną rzeszą warstw biednych o niewystarczającej sile nabywczej.

Nowe ukształtowanie naszego porządku gospodarczego musiało zatem stwarzać warunki sprzyjające przezwyciężeniu tego, stanowiącego barierę postępu, stanu rzeczy, a tym samym jednocześnie przezwyciężaniu resentymentów między »bogatym« i »biednym«. (...) Najbardziej obiecującym środkiem do osiągnięcia i zapewnienia każdemu dobrobytu jest konkurencja. Tylko ona prowadzi do tego, że postępowi gospodarczy umożliwia osiągnięcie korzyści wszystkim ludziom, szczególnie jako konsumentom, a ponadto konkurencja eliminuje wszystkie przywileje, które nie wynikają bezpośrednio z wyższej produktywności pracy. Droga poprzez konkurencję prowadzi w najlepszym tego słowa znaczeniu do socjalizacji postępu i zysków, a do tego jeszcze wspiera indywidualną przedsiębiorczość. Immanentną częścią składową przekonania, że konkurencja stanowi najlepszy sposób powiększania dobrobytu jest postulat zapewnienia wszystkim pracującym, w ślad za rosnącą wydajnością pracy, stałego wzrostu płac. Zrealizowanie tego celu wymaga jednak spełnienia ważnych warunków. W dążeniu do wzrostu konsumpcji nie możemy zapominać o pomnażaniu produktywności gospodarki. Przy czym, w pierwszej fazie, nastawionej na realizację tego celu polityki gospodarczej, główna waga przywiązywana była do ekspansji gospodarczej, aby zwiększyć podaż dóbr i w ten sposób napędzać mechanizm konkurencji. Przede wszystkim chodziło o stworzenie możliwości zatrudnienia dla rosnącej liczby osób poszukujących pracy. (...) Stąd też jednym z najważniejszych zadań państwa, bazującego na wolnościowym porządku społecznym, jest zagwarantowanie utrzymania wolnej konkurencji. (...) *Dobrobyt dla wszystkich* i dobrobyt poprzez konkurencję to postulaty ściśle ze sobą sprzężone, nierozłączne: pierwszy określa cel, drugi zaś drogę prowadzącą do tego celu” (Erhard, 2012, s. 18–20; Erhard, 1957, s. 7–9).

PODSUMOWANIE

Chociaż termin „społeczna gospodarka rynkowa” jest nieostrym pojęciem oraz pleonazmem, to jednak jest często stosowany w polskiej literaturze fachowej oraz w języku potocznym. Natomiast mniej liczna grupa polskich ekonomistów oraz autorzy publikacji niemieckich, przetłumaczonych na język polski, preferują bardziej adekwatny termin, jakim jest „socjalna gospodarka rynkowa”. Te subtelne terminologiczne różnice nie są kwestią obojętną. Przymiotnik „socjalna” w nazwie niemieckiego modelu gospodarczego wskazuje bowiem, że jego filarem jest socjalne wyrównanie oraz zasada subsydiarności, kwestie najbardziej zaniedbane i wypaczone we wszystkich programach tworzenia gospodarki rynkowej w Polsce. Zagadnienia te są niezmiernie ważne z punktu widzenia istniejących w naszym kraju dysproporcji dochodowych i majątkowych, rozmiarów ubóstwa oraz różnic rozwoju regionalnego. Należy ubolewać, że niemiecki system gospodarczy, który zapewnił obywatelom RFN powszechny dobrobyt nie został – wbrew zapisom w polskiej Konstytucji – wdrożony w Polsce. Niestety, niektóre progra-

my socjalne, realizowane w praktyce pod postacią powszechnego rozdawnictwa, są uzasadniane jako wdrażanie niemieckich rozwiązań socjalnych. Wynika to z nieznamości lub wypaczania istoty tego modelu.

System gospodarczy wdrażany w Polsce diametralnie odbiega od modelu niemieckiego, w związku z tym nasuwa się również myśl, że wieloletni wysiłek wszystkich zwolenników niemieckiego modelu gospodarczego okazał się daremny, a nadzieje na jego realizację – złudne.

BIBLIOGRAFIA

- Albert, M. (1994). *Kapitalizm kontra kapitalizm*. Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy ZNAK.
- Bochenek, M. (2000). O możliwości wdrażania modelu socjalnej gospodarki rynkowej w Polsce. W: S. Partycki (red.), *Strategia rozwoju społecznej gospodarki rynkowej w Polsce* (s. 77–82). T. 1. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Bochenek, M. (2016). *Historia rozwoju ekonomii*, T. 5, Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Boguszewski, J. (1992). Polityka podatkowa w systemie gospodarki RFN. W: W. Sartorius (red.), *Socjalna gospodarka rynkowa. Jak to robią Niemcy* (s. 64–77). Warszawa: Fundacja im. Friedricha Eberta w Polsce.
- Bokajło, J. (2013). Alfreda Müllera-Armacka styl: Społeczna Gospodarka Rynkowa. W: P. Pysz, E. Mączyńska (red.), *Ordoliberalizm i społeczna gospodarka rynkowa wobec wyzwań współczesności* (s. 113–132). Warszawa: PTE.
- Bokajło, J. (2018). Szkoła austriacka kontra ordoliberalizm i społeczna gospodarka rynkowa. *Biuletyn PTE*, 3, 69–72.
- Czech, S. (2014). Społeczna gospodarka rynkowa pół wieku później – koncepcja, doświadczenia, współczesne wyzwania. W: M. Dzień, L. Hejny, J. Winiarski (red.), *Społeczna Odpowiedzialność Biznesu a Społeczna Gospodarka Rynkowa – ustrojowy i etyczny wymiar relacji* (s. 51–62). Bielsko Biała: Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku Białej.
- Czech-Rogosz, J. (1999). Społeczna gospodarka rynkowa – polityka państwa w zakresie umacniania i ochrony konkurencji. W: S. Swadźba (red.), *Systemy gospodarcze i ich ewolucja* (s. 227–234). Katowice: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Katowicach.
- Czech-Rogosz, J. (2005). *Ewolucja społecznej gospodarki rynkowej w RFN*. Katowice: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Katowicach.
- Czech-Rogosz, J. (2006). Koncepcja społecznej gospodarki rynkowej – próba interpretacji. *Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Katowicach*, 43, 37–53.
- Czech-Rogosz, J. (2009). Jaka społeczna gospodarka rynkowa?. W: M. Noga, M.K. Stawicka (red.), *Modele rozwoju gospodarczego dla Polski w dobie integracji europejskiej i globalizacji* (s. 47–54). Warszawa: CeDeWu.
- Czech-Rogosz, J. (2011). Historyczne uwarunkowania implementacji społecznej gospodarki rynkowej w Niemczech. *Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach*, 69, 170–178.
- Erhard, L. (1957). *Wohlstand für Alle*. Düsseldorf: Econ-Verlag.

- Erhard, L. (1962). *Deutsche Wirtschaftspolitik. Der Weg der Sozialen Marktwirtschaft*. Düsseldorf und Wien – Frankfurt/Main: Econ-Verlag – Knapp-Verlag.
- Erhard, L. (2012). *Dobrobyt dla wszystkich*. Warszawa: PTE.
- Eucken, W. (1965). *Die Grundlagen der Nationalökonomie*. Berlin – Heidelberg – New York: Springer-Verlag.
- Eucken, W. (2005). *Podstawy polityki gospodarczej*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Famielec, J. (2018a). Rola ekonomii w polityce gospodarczej na przykładzie koncepcji Społecznej Gospodarki Rynkowej Ludwiga Erharda. *Biuletyn PTE*, 2, 26–33.
- Famielec, J. (2018b). Rola przedsiębiorczości w społecznej gospodarce rynkowej (wzorce Erharda i Euckena). W: E. Mączyńska, P. Pysz (red.), *Społeczna Gospodarka Rynkowa: Polska i integracja europejska* (s. 69–81). Warszawa: PTE.
- Famielec, J., Górka, K. (1992). Polityka ochrony środowiska. W: W. Sartorius (red.), *Socjalna gospodarka rynkowa. Jak to robią Niemcy* (s. 95–105). Warszawa: Fundacja im. Friedricha Eberta w Polsce.
- Galbraith, J.K. (2005). *Gospodarka niewinnego oszustwa. Prawda naszych czasów*. Warszawa: Wydawnictwo MT Biznes.
- Giza, W. (2010). Polityka ładu gospodarczego a kwestia społeczna w koncepcji społecznej gospodarki rynkowej. W: E. Mączyńska, P. Pysz (red.), *Idee ordo i społeczna gospodarka rynkowa* (s. 150–160). Warszawa: PTE.
- Giza, W. (2013). Społeczna gospodarka rynkowa jako synteza „podejścia naukowego” i „inżynierii”. W: E. Mączyńska, P. Pysz (red.), *Ordoliberalizm i społeczna gospodarka rynkowa wobec wyzwań współczesności* (s. 97–111). Warszawa: PTE.
- Gładosz, E. (2000). Wiedza i jej znaczenie w procesie rozwoju społecznej gospodarki rynkowej. W: S. Partycki (red.), *Strategia rozwoju społecznej gospodarki rynkowej w Polsce* (s. 309–312). T. 1, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Gostomski, E. (2018). Koncepcja Społecznej Gospodarki Rynkowej w praktyce gospodarczej dzisiejszych Niemiec. *Biuletyn PTE*, 2, 56–61.
- Grabowski, A. (2010). Przedsiębiorstwo sportowe w społecznej gospodarce rynkowej – nowym obszarem badań ekonomicznych. W: A. Bajdak, M. Nowak, A. Szyborski, H. Zawadzki (red.), *Zarządzanie. Informatyka. Dylematy i kierunki rozwoju. 4 Forum Naukowe UE Katowice* (s. 89–107). Katowice: Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Centrum Badań i Ekspertyz.
- Grabowski, A. (2015). Niemieckie zmagania ze społeczną gospodarką rynkową – wskaźnik W3. *Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach*, 211, 97–107.
- Grimm, K. (1992a). *Socjalna gospodarka rynkowa w RFN. Koncepcja – rozwój – problematyka*. Warszawa: Fundacja im. Friedricha Eberta w Polsce.
- Grimm, K. (1992b). Od Wydawcy. W: W. Sartorius (red.), *Socjalna gospodarka rynkowa. Jak to robią Niemcy* (s. 5–6). Warszawa: Fundacja im. Friedricha Eberta w Polsce.
- Grimm, K. (1992c). Koncepcja, historia i praktyka socjalnej gospodarki rynkowej. W: W. Sartorius (red.), *Socjalna gospodarka rynkowa. Jak to robią Niemcy* (s. 7–24). Warszawa: Fundacja im. Friedricha Eberta w Polsce.
- Hejny, L. (2018). „Pomieszanie porządków” – problem ładu gospodarczego w perspektywie koncepcji Społecznej Gospodarki Rynkowej i ordo liberalizmu jako jej teoretycznej podstawy. W: E. Mączyńska, P. Pysz (red.), *Społeczna Gospodarka Rynkowa: Polska i integracja europejska* (s. 35–42). Warszawa: PTE.

- Kaczmarczyk, Ł. (2018). Elementy Społecznej Gospodarki Rynkowej w programach polskich partii opozycyjnych w świetle zasad konkurencyjnego ładu gospodarczego Waltera Euckena. W: E. Mączyńska, P. Pysz (red.), *Społeczna Gospodarka Rynkowa: Polska i integracja europejska* (s. 147–160). Warszawa: PTE.
- Kamińska, K. (2013). Wpływ ordoliberalizmu na rozwój polityki konkurencji w RFN i Unii Europejskiej. *Ekonomia i Prawo*, 12 (2), 233–243. DOI: 10.12775/EiP.2013.018.
- Kamińska, K. (2018). *Ordoliberalizm i keynesizm – dwie sprzeczne koncepcje w polityce gospodarczej powojennych Niemiec*. Warszawa: Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.
- Kołodko, G.W. (2010). Społeczna gospodarka rynkowa – Konstytucja i rzeczywistość. W: E. Mączyńska, P. Pysz (red.), *Idee ordo i społeczna gospodarka rynkowa* (s. 139–149). Warszawa: PTE.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*. (2001). Lublin: Lubelskie Wydawnictwa Prawnicze.
- Kowalewska, J.K. (2000). Rodzina w społecznej gospodarce rynkowej. W: S. Partycki (red.), *Strategia rozwoju społecznej gospodarki rynkowej w Polsce* (s. 193–195). T. 1, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Kowalewski, T. (2000). Rola szkolnictwa wyższego w społecznej gospodarce rynkowej. W: S. Partycki (red.), *Strategia rozwoju społecznej gospodarki rynkowej w Polsce* (s. 151–154). T. 1, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Kowalik, T. (2000). *Współczesne systemy ekonomiczne. Powstawanie, ewolucja, kryzys*. Warszawa: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania im. L. Koźmińskiego.
- Kowalik, T. (2003). Społeczna gospodarka rynkowa – dekoracja czy program działania? W: E. Mączyńska, P. Pysz (red.), *Społeczna gospodarka rynkowa. Idee i możliwości praktycznego wykorzystania w Polsce* (s. 137–165). Warszawa: PTE.
- Kowalik, T. (2005). *Systemy gospodarcze. Efekty i defekty reform i zmian ustrojowych*. Warszawa: Fundacja Innowacja.
- Kulińska-Sadłocha, E. (2018a). Ze spółdzielczością ku Społecznej Gospodarce Rynkowej w Polsce. *Biuletyn PTE*, 2, 73–78.
- Kulińska-Sadłocha, E. (2018b). Spółdzielnie kredytowe w realizacji zasad społecznej gospodarki rynkowej. W: E. Mączyńska, P. Pysz (red.), *Społeczna Gospodarka Rynkowa: Polska i integracja europejska* (s. 211–222). Warszawa: PTE.
- Leśniak-Moczuk, K. (2000). Czynniki stymulujące i destabilizujące rozwój społeczności lokalnych funkcjonujących w warunkach społecznej gospodarki rynkowej. W: S. Partycki (red.), *Strategia rozwoju społecznej gospodarki rynkowej w Polsce* (s. 172–177). T. 2, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Łopato, J. (1992). Interwencjonizm państwa w rolnictwie. W: W. Sartorius (red.), *Socjalna gospodarka rynkowa. Jak to robią Niemcy* (s. 86–94). Warszawa: Fundacja im. Friedricha Eberta w Polsce.
- Mączyńska, E. (2000). Jaki model ustroju gospodarczego dla Polski? Wokół dyskusji na forum RSSG i Rady Naukowej ZK PTE. W: S. Partycki (red.), *Strategia rozwoju społecznej gospodarki rynkowej w Polsce* (s. 249–255). T. 2, Wydawnictwo UMCS, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Mączyńska, E. (2012). Ład gospodarczy. Pochwała ordo. *Biuletyn PTE*, 5, 18–20.
- Mączyńska, E. (2018). Ordoliberalizm i społeczna gospodarka rynkowa jako podstawa inkluzyjnego systemu społeczno-gospodarczego. W: E. Mączyńska, P. Pysz (red.), *Społeczna Gospodarka Rynkowa: Polska i integracja europejska* (s. 163–181). Warszawa: PTE.

- Moskwa, J. (2002). Gdzie się podziela Solidarność. *Rzeczpospolita*, 262, s. A7.
- Moszyński, M. (2016). *Niemiecki model Społecznej Gospodarki Rynkowej – perspektywa rynku pracy*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Moszyński, M. (2018). Model Społecznej Gospodarki Rynkowej z perspektywy rynku pracy w Niemczech i w Polsce – elementy analizy komparatywnej. W: E. Mączyńska, P. Pysz (red.), *Społeczna Gospodarka Rynkowa: Polska i integracja europejska* (s. 183–198). Warszawa: PTE.
- Müller-Armack, A. (1933). *Staatsidee und Wirtschaftsordnung im neuen Reich*. Berlin: Junker und Dünhaupt Verlag.
- Müller-Armack, A. (1947). *Wirtschaftslenkung und Marktwirtschaft*. Hamburg: Verlag für Wirtschaft und Sozialpolitik.
- Müller-Armack, A. (1981). *Genealogie der Sozialen Marktwirtschaft. Frühschriften und weiterführende Konzepte*. Bern und Stuttgart: Verlag Paul Haupt.
- Perspektywy socjalnej gospodarki rynkowej w Polsce i w Niemczech. Aktualne wyzwania dla polityki gospodarczej. Perspektiven der Sozialen Marktwirtschaft in Deutschland und in Polen. Aktuelle wirtschaftspolitische Herausforderungen*. (2016). A. Bielig (red.). Warszawa: Oficyna Wydawnicza SGH.
- Pietrucha, J. (2000). Autonomia NBP a ordoliberalna wizja porządku pieniężnego. W: S. Partycki (red.), *Strategia rozwoju społecznej gospodarki rynkowej w Polsce* (s. 298–302). T. 1, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Pietrucha, J. (1996). Podstawy socjalnej gospodarki rynkowej. W: J. Pietrucha, J. Pietrucha (red.), *Socjalna gospodarka rynkowa i jej wpływ na politykę zatrudnienia i politykę pieniężną* (s. 11–27). Gliwice: Politechnika Śląska.
- Polszakiewicz, B. (2003). Jaki model gospodarki rynkowej w Polsce? W: E. Mączyńska, P. Pysz (red.), *Społeczna gospodarka rynkowa. Idee i możliwości praktycznego wykorzystania w Polsce* (s. 207–217). Warszawa: PTE.
- Popławski, T. (2000). Kapitalizm peryferyjny a projekt społecznej gospodarki rynkowej. Esej z socjologii zmiany społecznej. W: S. Partycki (red.), *Strategia rozwoju społecznej gospodarki rynkowej w Polsce* (s. 133–135). T. 2, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Przybyciński, T. (2018). Wolność w koncepcji społecznej gospodarki rynkowej. *Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach*, 349, s. 183–191.
- Przybylska, B. (2000). Kapitalizm czy wolny rynek – dyskusja nie tylko teoretyczna. W: S. Partycki (red.), *Strategia rozwoju społecznej gospodarki rynkowej w Polsce* (s. 73–76). T. 1, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Pysz, P. (2000). Liberalizm gospodarczy i koncepcja społecznej gospodarki rynkowej po drugiej wojnie światowej. W: S. Partycki (red.), *Strategia rozwoju społecznej gospodarki rynkowej w Polsce* (s. 15–20). T. 1, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Pysz, P. (2008). *Społeczna gospodarka rynkowa. Ordoliberalna koncepcja polityki gospodarczej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Pysz, P. (2018). Ciekawe czasy, burzliwa historia i Społeczna Gospodarka Rynkowa. *Biuletyn PTE*, 2, 8–10.
- Rajkiewicz, A. (1992). Polityka socjalna w niemieckiej gospodarce rynkowej. W: W. Sartorius (red.), *Socjalna gospodarka rynkowa. Jak to robią Niemcy* (s. 106–114). Warszawa: Fundacja im. Friedricha Eberta w Polsce.

- Röpke, W. (1954). *Die Lehre von der Wirtschaft*. Erlenbach – Zürich und Stuttgart: Eugen Rentsch Verlag.
- Röpke, W. (1979a). *Civitas Humana. Grundfragen der Gesellschafts- und Wirtschaftsreform*. Bern und Stuttgart: Verlag Paul Haupt.
- Röpke, W. (1979b). *Die Gesellschaftskrisis der Gegenwart*. Bern und Stuttgart: Verlag Paul Haupt.
- Sasin, R. (2005). Społeczna gospodarka rynkowa w Republice Federalnej Niemiec i integracja europejska” – seminarium naukowe w Gesamteuropäische Studienwerk e.V. (GESW) Vlotho, Niemcy. *Biuletyn PTE*, 2, 20–22.
- Schlecht, O. (1997). Spadek po Erhardzie. Co z socjalnej gospodarki rynkowej zabieremy w XXI wiek? *Deutschland*, 2, 15–17.
- Skarżyński, R. (1994). *Państwo i społeczna gospodarka rynkowa. Główne idee polityczne ordoliberalizmu*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN.
- Skąpska, E. (2018). Czynniki przedsiębiorczości w Społecznej Gospodarce Rynkowej. Przykład Polski. W: E. Mączyńska, P. Pysz (red.), *Społeczna Gospodarka Rynkowa: Polska i integracja europejska* (s. 223–235). Warszawa: PTE.
- Skąpski, M. (2014). Realizacja idei społecznej gospodarki rynkowej w polskim ustroju pracy. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 2, 109–123. DOI: 10.14746/rpeis.2014.76.2.9.
- Skoczny, T. (1992). Społeczna gospodarka rynkowa w świetle konstytucji RFN. W: W. Sartorius (red.), *Socjalna gospodarka rynkowa. Jak to robią Niemcy* (s. 25–36). Warszawa: Fundacja im. Friedricha Eberta w Polsce.
- Socjalna gospodarka rynkowa i jej wpływ na politykę zatrudnienia i politykę pieniężną*. (1996). J. Pietrucha, J. Pietrucha (red.). Gliwice: Politechnika Śląska.
- Sopoćko, A. (1992). Rynek kapitałowy w służbie rozwoju gospodarki. W: W. Sartorius (red.), *Socjalna gospodarka rynkowa. Jak to robią Niemcy* (s. 37–56). Warszawa: Fundacja im. Friedricha Eberta w Polsce.
- Stankiewicz, W. (2007). *Historia myśli ekonomicznej*. Warszawa: PWE.
- Swadźba, S. (1996). Granice socjalnych możliwości społecznej gospodarki rynkowej. Wnioski dla Polski. W: E. Okoń-Horodyńska, *Socjalne aspekty społecznej gospodarki rynkowej* (s. 107–123). Katowice: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Katowicach.
- Swadźba, S. (2000). Czy społeczna gospodarka rynkowa może być docelowym modelem polskiej gospodarki? (rozważania z punktu widzenia rozwoju europejskiej integracji). W: S. Partycki (red.), *Społeczna gospodarka rynkowa w Polsce. Model a rzeczywistość* (s. 499–506). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Swadźba, S. (2001). Społeczna gospodarka rynkowa w Polsce – argumenty za i przeciw. W: S. Swadźba (red.), *Systemy gospodarcze i ich ewolucja. Dokąd zmierza Polska?* (s. 75–80). Katowice: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Katowicach.
- Szcześnie, W. (2000). Społeczna czy skuteczna gospodarka rynkowa. W: S. Partycki (red.), *Strategia rozwoju społecznej gospodarki rynkowej w Polsce* (s. 43–47). T. 1, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Szplit, A. (2010). Społeczna gospodarka rynkowa – sposób gospodarowania czy utopia. W: E. Mączyńska, P. Pysz (red.), *Idee ordo i społeczna gospodarka rynkowa* (s. 194–199). Warszawa: PTE.

- Szulczewski, G. (2018). Filozoficzno-akcjologiczne podstawy koncepcji Społecznej Gospodarki Rynkowej Alfreda Müllera-Armacka. W: E. Mączyńska, P. Pysz (red.), *Społeczna Gospodarka Rynkowa: Polska i integracja europejska* (s. 21–34). Warszawa: PTE.
- Szyłko-Skoczny, M. (1992). Świadczenia społeczne. W: W. Sartorius (red.), *Socjalna gospodarka rynkowa. Jak to robią Niemcy* (s. 115–126). Warszawa: Fundacja im. Friedricha Eberta w Polsce.
- Szymczak, M. (red.) (1988). *Słownik języka polskiego*. T. 2, Warszawa: PWN.
- Tomala, M. (1992). Rola handlu zagranicznego w gospodarce RFN. W: W. Sartorius (red.), *Socjalna gospodarka rynkowa. Jak to robią Niemcy* (s. 78–85). Warszawa: Fundacja im. Friedricha Eberta w Polsce.
- Woźniak, M.G. (1993). *Kierowanie, rynek, transformacja: bariery stabilizacji*. Kraków: Instytut Badań Rynkowych: Oficyna Wydawnicza TEXT.
- Zagóra-Jonszta, U. (1999). *Ordoliberalizm a społeczna gospodarka rynkowa Niemiec. Możliwości jej realizacji w Polsce*. Katowice: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Katowicach.
- Zagóra-Jonszta, U. (2000a). Ordoliberalizm – podstawą teoretyczną społecznej gospodarki rynkowej. W: S. Partycki (red.), *Strategia rozwoju społecznej gospodarki rynkowej w Polsce* (s. 11–14). t. 1, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Zagóra-Jonszta, U. (2000b). Ordoliberalizm jako teoria ekonomiczna niemieckiej społecznej gospodarki rynkowej. *Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Katowicach*, 11, 35–54.
- Zeman-Miszewska, E. (2018). Uwarunkowania wdrażania Społecznej Gospodarki Rynkowej we współczesnych państwach. W: E. Mączyńska, P. Pysz (red.), *Społeczna Gospodarka Rynkowa: Polska i integracja europejska* (s. 83–92). Warszawa: PTE.
- Żabińska, J. (1992). Wspieranie konkurencji i ochrona konsumenta. W: W. Sartorius (red.), *Socjalna gospodarka rynkowa. Jak to robią Niemcy* (s. 57–63). Warszawa: Fundacja im. Friedricha Eberta w Polsce.

Streszczenie

Opracowanie dotyczy niejasności terminologicznej związanej ze stosowaniem w Polsce terminu „społeczna gospodarka rynkowa”. Celem jest wykazanie, że termin „społeczna gospodarka rynkowa” nie odzwierciedla istoty niemieckiego modelu gospodarczego i jego używanie jest nieuzasadnione. Jako metodę badawczą zastosowano – właściwą historii myśli ekonomicznej – analizę dostępnej literatury fachowej.

Do opisu niemieckiego modelu gospodarczego polscy ekonomiści zastosowali dwa terminy: „społeczna gospodarka rynkowa” oraz „socjalna gospodarka rynkowa”, których nie można traktować jako synonimy. Termin pierwszy jest częściej stosowany przez polskich ekonomistów niż termin drugi. Autor niniejszego opracowania zwraca uwagę, że termin drugi lepiej odpowiada głównym ideom koncepcji sformułowanej przez przedstawicieli szkoły fryburskiej i wdrożonej w Republice Federalnej Niemiec po drugiej wojnie światowej. Dzięki oparciu tego modelu na wolności jednostki, konkurencji, silnym państwie oraz socjalnym wyrównaniu społeczeństwo tego kraju osiągnęło powszechny dobrobyt oraz poczucie sprawiedliwości, a gospodarka niemiecka stała się potęgą. Należy ubolewać, że model ten nie został wdrożony w Polsce, mimo zapisu w Konstytucji RP.

Słowa kluczowe: transformacja, model gospodarczy, socjalna gospodarka rynkowa, wyrównanie socjalne.

On some misunderstandings about the name and the essence of the German economic model

Summary

The study concerns terminological ambiguity associated with the use of the term ‘social market economy’ in Poland. The aim of the article is to show that the term ‘communal market economy’ does not reflect the essence of the German economic model and that its use is unjustified. As a research method a critical study of the literature was used, which is a typical research method in history of economic thought.

Polish economists have used two terms to describe the German economic model: ‘communal market economy’ and ‘social market economy’, which cannot be treated as synonyms. The first term is more often used than the second by Polish economists. The author of this study points out that the second term better suits the main ideas of the concept formulated by representatives of the Freiburg School and implemented in the Federal Republic of Germany after the Second World War. Thanks to the model based on the freedom of the individual, competition, and strong state and social equalization, the society of that country has achieved universal prosperity and a sense of justice, and the German economy has become a power. It is regrettable that this model has not been implemented in Poland, despite the provision in the Constitution of the Republic of Poland.

Keywords: transformation, economic model, social market economy, social equalization.

JEL: P10, P21.